Cena numeru 6 groszy.

№ 76 SOSNOWIEC. — wtorek 3 kwietnia 1917 roku. Rok VIII.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie za wiersz petitowy 60 kop na III-ej stronie — 30 kop. na IV-ej stronie — 20 kop. nadesłane za wiersz. garmontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia po 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon №. 298

Adres dla listów i depesz „Iskra" Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie rb. 9.00 — półrocznie 4.50 — kwartalnie 2.25 — miesięcznie 75 kop., z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie, Cena numeru pojedyńczego — 10 groszy.

Redakcja otwarta od 8 r. do 7 w. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: w Będzinie Małachowskiego 9, w Dąbrowie Sienkiewicza 6, i w Zawierciu

Kronika.

Z Sosnowca.

Tyfus plamisty. W ostatnich kilku dniach znowu wzmogły się zasłabnięcia na tyfus plamisty. Szczególnie w śródmieściu, dzięki niehygienicznemu utrzymywaniu mieszkań, zasłabnięć tyfusowych było kilkanaście. Lokatorów tych domów, gdzie wynikły wypadki, policja miejscowa przewiozła do domu izolacyjnego. Dla poskromienia epidemji po mieście jeździ specjalny aparat parowy, za pomocą którego dokonywa się parowanie brudnej pościeli, bielizny i t. p.

Z powodu panującego w Sosnowcu tyfusu władze wstrzymały licznych robotników ze Śląska, którzy z powodu niedzieli chcieli odwiedzić swoje rodziny.

Według orzeczeń miejscowych lekarzy tyfus plamisty wskutek silnie rozwiniętych środków zaradczych zostanie opanowany.

Wiec lewicy socjalistycznej. W niedzielę ubiegłą o godzinie 2 popoł. w sali Teatru Zimowego odbył się wiec, zwołany przez sosnowiecką lewicę socjalistyczną, na który przybyło zaledwie około 150 osób, gdy sala mogła pomieścić cztery razy więcej. Świadczy to najwymowniej, jakiemi nikłemi wpływami cieszy się w Sosnowcu ta szowinistyczna partja. Wiece urządzano w śródmieściu i w niedzielę, a jednak ogół robotników już doszedł do pewnej krytycznej oceny o wartościowania partji, która rozbudza tylko niskie instynkty, nic nie dając realnego. Na wiecu demagodzy lewicowi podobno najwięcej wymowy poświęcili napaściom na NRKW., co na nielicznie zebrane audytorjum tak podziałało, że robotnicy na znak protestu gremjalnie opuścili salę. Pod koniec wiecu na sali zostało około 80 osób.

Koncerty religijne. Urządzone staraniem towarzystwa muzyczno-śpiewaczego „Lutnia" dwa koncerty religijne, jak to zresztą przewidzieć było łatwo, wzbudziły silne zaciekawienie wśród inteligentnego ogółu mieszkańców naszego grodu. Zarówno sobotni koncert w teatrze zimowym, jak i niedzielny w związku na Pogoni zgromadziły liczną publiczność. Wykonawców witano frenetycznemi oklaskami. Uderzał przedewszystkiem ogrom pracy dla zharmonizowania licznych chórów, orkiestry i solowych występów, co imponowało w sposób dotąd niebywały. Szczegółowe sprawozdanie z koncertów religijnych zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Zdrowotność miast i miasteczek. Stowarzyszenie Techników w Warszawie zwróciło się do zarządów miast i miasteczek Królestwa Polskiego z odezwą tej treści:

„Jedną z największych wad miast i miasteczek naszych jest brak należytej wody do picia oraz brak właściwych sposobów usuwania wód brudnych, brak wodociągów i kanalizacji.

Jednakże przy urzeczywistnieniu tych niezbędnych, a kosztownych urządzeń, które będą dowodem naszej pieczołowitości nietylko o siebie, lecz i pokolenie przyszłe, należy zachowywać szczególnie w warunkach obecnych wielką ostrożność, aby uniknąć wyzysku i wydatków nieprodukcyjnych.

Nie należy działać zbyt pośpiesznie lub też zawierać umów koncesyjnych, bez uprzedniego porozumienia się z bezstronnemi siłami fachowemi.

W obecnym stanie rzeczy pracę przygotowawczą do zaprojektowania tych urządzeń stanowić mogą:

1) wykonanie pomiarów miasta, niwelacja, sporządzenie planów;

2) skrzętne zbieranie i uporządkowanie danych dotyczących zaludnienia, ilości wód opadowych, wysokości wód gruntowych w różnych porach roku i t. p.

Wydział urządzeń zdrowotnych, mając dobro publiczne na uwadze, chętnie służy miastom i gminom bezstronnemi wskazówkami.

Do wydziału zgłaszać się można piśmiennie, bądź osobiście, pod adresem Stowarzyszenia Techników w Warszawie.

Śmierć weterana 1863 roku. Zmarł w naszem mieście uczestnik powstania 1863 roku, ś. p. Józef Zawisza Sikorski, w wieku lat 77. Cześć Jego pamięci.

Zebranie. W niedzielę, dnia 15 kwietnia roku b. o godzinie 3 popołudniu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" przy ulicy Wawel № 3, odbędzie się ogólne zebranie członków II Sosnowieckiego Tow. Wzajemnego Kredytu.

Profesor St. Barcewicz w Sosnowcu. W połowie kwietnia roku b. przybywa do naszego grodu na dwa koncerty znakomity wirtuoz skrzypek i profesor konserwatorjum warszawskiego, p. Stanisław Barcewicz. Zainteresowanie się temi koncertami jest ogromne, gdyż profesor Barcewicz dobrze jest znany u nas ze swych poprzednich koncertów.

Bilety od dnia 10 kwietnia są do nabycia w cukierni warszawskiej.

Wylewy. Od niedzieli woda w naszych rzekach zaczęła w gwałtowny sposób przybierać, tak, że przed wieczorem niżej położone ulice na Sielcu, Pogoni i na Starym Sosnowcu zostały zalane. W chwili, gdy piszemy te słowa, ulica Mostowa i Wawel zalane są wodą i stale daje się zauważyć przybór wody.

„W Syberyjskich katorgach". Wkrótce w teatrze „Oaza" demonstrowany będzie obraz monopolowy wszechświatowej sławy pod t. „W syberyjskich katorgach" ilustrujący pełne tragizmu i okrucieństwa życie zesłańców na Syberji.

O dniu pokazów nastąpią osobne zawiadomienia.

Z „Gospody Mieszczańskiej".

Założone pod powyższą nazwą dnia 31 listopada 1916 r. Stowarzyszenie ma na celu skupienie i rozwój życia towarzyskiego pośród sfer mieszczańskich naszego grodu bez różnicy fachu, czy zajęcia. Jest ono zarazem stowarzyszeniem apolitycznem.

O stałym zainteresowaniu się sfer mieszczańskich tym Stowarzyszeniem świadczy fakt, że od czasu założenia zapisało się w poczet członków z górą 200 osób i codziennie prawie przybywają nowi członkowie.

„Gospoda" mieści się przy ulicy Wawel 3, na parterze. Lokal składa się z 6 pokoi, kuchni, szatni, przedpokoju i innych ubikacji. Komorne wynosi 720 rubli rocznie. Przy „Gospodzie" znajduje się czytelnia wraz z biblioteką, składającą się z 29 dzieł o treści czysto zawodowej, sala bilardowa, bufet i sala posiedzeń. Prócz tego cechy: piekarzy, rzeźników i fryzjerów mają tam swą stałą siedzibę.

Ponieważ dotychczas nie był wybrany stały Zarząd i Komisja Rewizyjna, przeto na dzień 1 kwietnia r. b. było zwołane w tym celu ogólne zebranie członków.

Porządek dzienny zebrania był następujący: 1) zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, 2) odczytanie protokułu organizacyjnego zebrania, 3) odczytanie sprawozdania za czas od d. 21 listopada 1916 r. do 15 marca r. b., 4) sprawozdanie kasowe za tenże okres czasu, 5) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) projekt powiększenia lokalu, 7) zatwierdzenie budżetu na czas od 15 marca do 31 grudnia 1917 r., 8) zatwierdzenie regulaminu dla zarządu, 9) zatwierdzenie regulaminu dla osób uczęszczających do „Gospody", 10) wybory 12 członków Zarządu i 3 członków Komisji Rewizyjnej i 11) wolne wnioski.

Posiedzenie zagaił o godz. 4 popołudniu p. Kaliński przemową, w której scharakteryzował powstanie i rozwój „Gospody Mieszczańskiej", a następnie zaproponował zebranym na przewodniczącego p. Józefa Gąsiewskiego, na co zebrani wyrazili zgodę. Do prezydjum zaproszeni zostali na asesorów pp.: A. Rewiński i Ł. Walkowski, a na sekretarza p. A. Makowski.

Przed rozpoczęciem obrad przewodniczący zaproponował zebranym uczczenie pamięci zmarłego członka „Gospody", śp. Rubika przez powstanie, co też obecni uczynili. Następnie kolejno były omawiane wszystkie punkta porządku dziennego. Największą dyskusji wywołał punkt dotyczący rozszerzenia lokalu i zatwierdzenie regulaminu dla Zarządu. W sprawach tych przemawiało kilku mówców pp.: Siluszek, A. Szeligowski, Kaliński, Dachowski, Wieczorek, Koźmiński, F. Kiepura i inni.

Na zakończenie dokonano wyboru członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu wybrani zostali pp.: Szeligowski Alfons, Strzałkowski Bronisław, Wdowiecki Michał, Bieńkowski Stanisław, Wieczorek Felicjan, Kiepura Franciszek, Gałczyński Walenty, Męclewski Edward, Trzmiel Wojciech, Czechowski Władysław, Banasik Józef, Janson Feliks.

Do Komisji Rewizyjnej Siluszek Feliks, Milewski Aleksander, Piętka Ludwik.

Zebranie zakończone zostało o godzinie 10 i pół wieczorem.

D.

Z Będzina.

Godne naśladowania. Urzędnicy tutejszego sądu pokoju zawarli między sobą ciekawą umowę, która polega na tem, że każdy, podpisując odpowiednią deklarację, zobowiązuje się słowem honoru, iż do końca obecnej wojny nie będzie palił tytoniu. W razie naruszenia tej umowy, winny obowiązany jest wpłacić na cel dobroczynny według własnego uznania rubli 10. — Oryginalna ta umowa winna znaleźć naśladowców, gdyż przynosi ona podwójną korzyść: po pierwsze wobec drożyzny tytoniu wpływa na oszczędność i powtóre zabezpiecza pod względem zdrowia.

Ze szkół. W sobotę zeszłego tygodnia rozpuszczono młodzież wszystkich szkół na ferje świąteczne. Lekcje po świętach wielkanocnych rozpoczną się d. 16 kwietnia r. b.

Z Warszawy.

Z Rady Stanu. W dniu 23 i 27 marca odbyły się pod przewodnictwem dziekana Parczewskiego piąte i szóste z kolei posiedzenia podkomisji konstytucyjnej, na których rozważano i uchwalono następnych jedenaście artykułów z projektu prof. Cybichowskiego o władzy królewskiej w sferze prawodawstwa, administracji, dowództwa siłami zbrojnemi, prowadzenia stosunków międzynarodowych, prawa łaski, amnestji i abolicji nadawania tytułów i odznaczeń, oraz prawa otrzymania ze skarbu dotacji.

W dnia 29 marca odbyły się pod przewodnictwem Zdzisława ks. Lubomirskiego oraz dziekana Parczewskiego posiedzenia Podkomisji Sejmowej i Konstytucyjnej.

Na posiedzenia Podkomisji Sejmowej przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy sejmowej w opracowaniu prof. Siemieńskiego, przyczem rozpatrzono i uchwalono część działu porządku sejmowania.

Na posiedzenia Podkomisji Konstytucyjnej uchwalono w dalszym ciągu artykuły projektu prof. Cybichowskiego, dotyczące osoby królewskiej.

Z prasy warszawskiej. W uzupełnieniu wiadomości, podanej przez nas o powstania w Warszewię z d. 1 kwietnia nowego dziennika politycznego, zaznaczamy, że wychodzący w Warszawie organ L. P. P. „Głos Stolicy“, przekształcony został z dniem 1-go kwietnia na wielki organ polityczny, wychodzący dwa razy dziennie pod nazwą „Głos“. Naczelnym redaktorem pisma będzie działacz polityczny, Jan Kucharzewski.

Jako wydawca podpisywać będzie „Głos“ p. Bronisław Szlabowski.

Świątynia Opatrzności. Jedna z działaczek warszawskich proponuje, aby projektowaną świątynię Opatrzności wznieść na miejscu wyniosłym, gdzie obecnie znajduje się cytadela.

Z Banków. Banki warszawskie już rozpoczęły wypłacać swoim klijentom z rachunków czekowych i przekazowych tylko markami po kursie 46.30 wobec czego wielu interesantów wstrzymuje się z odbiorem wkładów.

Jednolity front. Niedz. „Przegląd Poranny“ zamieszcza pod powyższym tytułem następujący „kawał“:

Ostatecznie po długich polemikach i wzajemnym obsądzania się od czci, nasze stronnictwa polityczne przyszły do porozumienia i wytworzyły jednolity front, właśnie taki, jakiego dziś od owych stronnictw można się było spodziewać.

Zanim obszernie rzecz ta będzie omówiona pospieszamy donieść, że pogodził się b. C. K. N. z L. P. P. i z oba temi partjami zawarł N. K. N. święty sojusz, do którego przyłączyły się obie P. P. S. to jest prawica (fraki) i lewica (niefrak) zaś prawowita S. D. wraz z prawowitą N. D., idąc obie ręka w rękę, w wytworzonym tym sposobem jednolitym polskim froncie politycznym zajmować będą stanowisko centrum. Koło międzypartyjne i rada narodowa, rzecz prosta, wcielą się w ten wielki obóz, opasany owym jednolitym frontem, który, jak jest we zwyczaju przybierze tradycyjną nazwę „P. A. A. S.“

Jak na czas powszechnej kłótni, inwektyw, insynuacji, jak na czas, o jakim można powiedzieć za poetą: uszy są pełne przekleństw i kłamstwa, niewczesnych zamiarów, zapóźnych żalów, potępieńczych swarów, wiadomość o jednolitym froncie sprawi dziś niewątpliwie każdemu z osobna i wszystkim wobec sensacyjną radość.

P. A. A. S. — niech żyje!

Z ziem polskich.

Niezwykły wypadek. W ubiegłym tygodniu pewna wieśniaczka w okolicy Piotrkowa udała się do miasta na jarmark, aby sprzedać krowę. Dla bezpieczeństwa poszedł z nią jej sąsiad kum. Po dokonanej tranzakcji handlowej i po małym poczęstunku, udali się w powrotną drogę; wieśniaczka miała przy sobie 800 rubli. Gdy uszli kawałek drogi pod lasem, kum oświadczył kobiecie, że jeżeli mu nie wyda pieniędzy, to ją zamorduje. Nie pomogły prośby, niemiłosierny kum skrępował kobietę, odebrał jej gotówkę i zaczął przygotowywać stryczek, aby ją powiesić. W tym celu zrobiwszy dwie pętle, zarzucił postrónz na gałąź, a chcąc się przekonać o wytrzymałości zawiesił się obydwiema rękami, ująwszy za końce pętli. Zaciśnięte pętle nie chciały oswobodzić rąk niedoszłego zabójcy, który zawisł. Na krzyk kobiety nadbiegli przechodnie i oswobodzili oboje.

Pomimo, że łotr zapewniał, iż robił to z figlów, chcąc przestraszyć kumę, sąd, opierając się na zeznaniach kobiety, skazał go na śmierć.

Ksiądz Leon Żelawski, proboszcz parafji Racławice Olkuskich, l. 61, d. 19 b. m. zmarł w Racławicach i tam został pochowany.

DEPESZE.

Rosja w sprawie polskiej.

PETERSBURG. Rząd prowizoryczny wydelegował komisję w sprawie uregulowania sprawy polskiej. Komisja ta ustali w których miejscowościach i w jakim stanie znajdują się dobra, należące do publicznych urządzeń rządowych Polski; jak mają one być utrzymane i zarządzane do czasu, gdy zostaną oddane państwu polskiemu.

Dalej ustali stosunki państwa do kościoła rzymsko katolickiego.

Ustali postanowienia dotyczące jeńców wojennych polskiego pochodzenia, z ziem znajdujących się pod panowaniem nieprzyjacielskich państw.

Członek pierwszej Dumy Aleksander Lednicki został zamianowany prezesem tej komisji.

Tłum usiłował cara zlynczować.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą: iż dnia 23 marca tłum przypuścił szturm do Carskiego Sioła, usiłując cara zlynczować. Z trudem tylko udało się ministrowi Koreńskiemu udobruchać demonstrantów.

Zabiegi reakcjonistów.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą o tajemniczych zabiegach reakcjonistów. Przyozdobiony flagami samochód przejechał przez ulicę. Pasażerowie jego nawoływali lud do pogromów. Nieznajomi sprawcy nalepiają prowokacyjne kartki na domach. Cała milicja rozwinęła energiczne śledztwo celem wyszukania tajemniczych autorów tych kartek.

O połączenie Ukrainy.

PETERSBURG. Depesza Ag. Tel. Petersburskiej: zebranie oficerów-ukraińców, odbyte w Kijowie, uchwaliło wniosek o połączenia się wszystkich krajów Ukrainy i o zjednoczenia ich z federacyjną i wolną Rosją.

Tendencje republikańskie.

GENEWA. Agencja Radio dowiaduje się z Petersburga, że wśród kleru petersburgskiego utworzyła się partja republikańska.

Deklaracja węgierska.

BUDAPESZT. Opozycja sejmu węgierskiego wystąpiła z następującym wnioskiem podpisanym przez wszystkich obecnych posłów opozycji. Sejm oświadczył: nasz kraj i nasza monarchja nie wypowiedziały wojny narodowi rosyjskiemu, lecz rosyjskiemu absolutyzmowi. Jakkolwiek w obecnym starciu zbrojnym stoimy jako przeciwnicy armji rosyjskiej, to jednak wyrażamy uczciwe życzenie, aby naród rosyjski we wszelkich okolicznościach utrzymał się przy wywalczonych swobodach konstytucyjnych.

Jako konstytucyjni przedstawiciele narodu węgierskiego zastrzegamy się przeciw szerzonym zagranicą tendencyjnym przypuszczeniom, jakoby oręż narodu węgierskiego, walczącego o swe swobody konstytucyjne, kiedykolwiek miał być użyty do przywrócenia rządów samowładczych w Rosji.

Nowy gabinet szwedzki.

SZNOKHOLM. Gabinet Hammerskjolda podał się do dymisji, która została przez króla przyjęta.

SZTOKHOLM. Skład nowego gabinetu szwedzkiego przedstawia się jak następuje: prezydjum: Schwarz, sprawy zewnętrzne: admirał Lindman, sprawiedliwość: Stegenberg (w gabinecie Hammerskjölda był członkiem rady stanu), wojna: pułkownik Akerman, marynarka: członek pierwszej Izby, kapitan fregaty Hans Erickson, sprawy zewnętrzne: Sydow, finanse: były naczelny radca rachunkowości Carlcson, oświata: Hammerström, rolnictwo: wiceprezes komisji prowiantowej: Dahlberg ministrowie bez portfela: szef ekspedycji Erikson radca rządowy Falk. Wczoraj wieczorem ministrowie złożyli przed królem przysięgę.

Rodzianko o położeniu militarnem.

PETERSBURG. Dep. Ag. Tel. Petersburskiej: Rodzianko oświadczył członkom Dumy, że według otrzymanych wiadomości z frontu położenie nic nie pozostawia tam do życzenia. O przełamaniu frontu nie może być mowy, w najbliższej zaś przyszłości nie można oczekiwać decydujących operacji ze względu na małe i roztopy.

Proces hr. Ignacego Mielżyńskiego.

POZNAŃ. Izba karna skazała hr. Ign. Mielżyńskiego z Iwna za przekroczenie ustawy o cenie maksymalnej na jęczmień i za przekroczenie ustawy dotyczącej handlu jęczmieniem ze żniwa 1916 r. oraz za przekroczenie ustawy o nadmiernych cenach na 6 miesięcy więzienia. Odliczono mu 3 miesiące i 3 tygodnie więzienia śledczego. Ponadto sąd skazał hrabiego na 426420 mk. grzywny.

Różne wieści.

Prasa polska w Kijowie. Według doniesienia pism polskich w Kijowie obecnie wychodzi ogółem dziesięć perjodycznych publikacyj polskich. Wydawnictwa te powstały przeważnie w czasie wojny.

Surowe obchodzenie się z byłymi ministrami. Więzienie Pietropawłowskie jest przepełnione przestępcami najróżnorodniejszych kategorji. Obok zwykłych zbrodniarzy znajdują się tam wyżsi urzędnicy i dygnitarze, obok szpiegów i ajentów ochrany zasiadają byli ministrowie. Wszyscy aresztowani ministrowie są traktowani na równi z innymi przestępcami. Pokarm otrzymują taki sam, jaki udzielano więźniom politycznym przed wybuchem rewolucji.

Komisja Żywnościowa R.M.O.
w SOSNOWCU

podaje do wiadomości, że w ciągu wielkiego tygodnia to jest od wtorku do soboty, za wyjątkiem piątku, mięso monopolowe sprzedawane będzie po 1 funcie na osobę tygodniowo. Jednocześnie Komisja zaleca celem uniknięcia tłoku robienia zapasów na święta wcześniej.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.